

Warszawa, 20 września 2024 r.

Anna KORBELA

Słowo wstępne i słów kilka o tym, jak w polskim systemie prawa własności intelektualnej funkcjonował i funkcjonuje niefrasobliwy optymizm i jak bardzo potrzebujemy precyzji

- [001] Licząc na zrozumienie, a właściwie na wyrozumiałość Autora - ośmielam się przedstawić kilka informacji poprzedzających uwagi, które Marek BESLER zawarł w publikacji *„Odpowiedzialność osoby, z usług której korzystano przy naruszeniu prawa ochronnego na znak towarowy, w ustawie Prawo własności przemysłowej”*.
- [002] Zestawienie danych ułatwi nam lekturę ujmującego syntetycznie temat artykułu, w którym omówiono
- [003] w nim jedną z wielu zmian nieporadnie nowelizowanej ustawy Prawo własności przemysłowej, a wynikających tym razem z:
- ustawy z dnia 20 lutego 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo własności przemysłowej (Dz. U. poz. 501), którą autor publikacji określa „ustawą nowelizującą”.
- [004] Twierdzenia, które przedstawiało kilka osób (podających się za profesjonalistów) przekonały polskiego ustawodawcę.
- [005] Argumenty te wykorzystano, a nawet przedstawiono w uzasadnieniu ww. aktu prawnego zmieniającego ustawę Prawo własności przemysłowej, którego celem była implementacja:
- dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2436 z dnia 16 grudnia 2015 r. mającej na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych.
- [006] Równocześnie, polski ustawodawca inspirowany w 2019 r. przez Urząd Patentowy RP, starał się uwzględnić wyrok, który był wydany na gruncie wcześniejszej dyrektywy:
- dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/48/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. Urz. UE L 157 z dnia 30.4.2004).
- [007] Cel ustawy Prawo własności przemysłowej został wskazany w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy zmieniającej ustawę Prawo własności przemysłowej (druk nr 3107 Sejmu RP VIII kadencji) na str. 13 (podkreślenia tekstu własne):
- [008] *„Nowelizacja art. 296 ust. 3 p.w.p. wynika z potrzeby uwzględnienia w polskim porządku prawnym wyroku Trybunału z dnia 7 lipca 2016 r. w sprawie C-494/15 (EU:C:2016:528). W wyroku tym stwierdzono, że art. 11 zdanie 3 Dyrektywy 2004/48/WE należy interpretować w ten sposób, że zakresem pojęcia pośrednika, z usług którego korzysta osoba trzecia do naruszenia prawa własności intelektualnej, objęty jest m. in. dzierżawca hal targowych, który poddzierżawia usytuowane w tych halach stanowiska handlowe indywidualnym podmiotom handlującym, spośród których to podmiotów niektóre wykorzystują swe miejsce do sprzedaży towarów będących podróbkami towarów markowych. Trybunał przesądził również, że warunki, którym podlega nakaz skierowany wobec ww. pośrednika, są identyczne z warunkami odnoszącymi się do nakazów, które mogą być skierowane do pośredników na rynku elektronicznym Online. Z uwagi na to, że*

obecnie obowiązujące brzmienie art. 296 ust. 3 p.w.p. nie zapewnia ochrony w tak szerokim zakresie konieczna jest nowelizacja.”.

[009] Przed polskim ustawodawcą postawiono zadanie, któremu nie były w stanie sprostać osoby, którym je powierzono. Cel był słuszny, zmierzano bowiem do uwzględniania w systemie prawa polskiego rozwiązań unijnych.

[0010] Próbując zrealizować ten cel - ustawodawca wkraczał (wydaje się, że nie zawsze świadomie) w obszary regulowane innymi dyrektywami niż ta, której implementację deklarował. Aby ułatwić zorientowanie się, jak skomplikowano jasno sformułowane unijne regulacje prawne i jakie osiągnięto rezultaty - dyrektywy te zostały zestawione w niniejszym wstępie, a są to:

- dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2436 z dnia 16 grudnia 2015 r. mająca na celu zbliżenie ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do znaków towarowych (wersja przekształcona) (Dz. Urz. UE L 336 z dnia 23.12.2015 oraz Dz. Urz. UE L 110 z 26.04.2016),
- dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/48/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej (Dz. Urz. UE L 157 z dnia 30.4.2004 r.),
- dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (Dz. Urz. UE z dnia 17.07.2000 L178/1), nazywana „*dyrektywą o handlu elektronicznym*”.

* * *

[0011] Z przedkładanego Państwu materiału dowiemy się, jak nieporadnie w 2019 r. „poradzono” sobie z doskonaleniem polskiego systemu prawnego i **dlatego każda polska krawcowa powinna być zaniepokojona** przyjętą definicją:

„pojęcia pośrednika, z usług którego korzysta osoba trzecia do naruszenia prawa własności intelektualnej”

oraz tym, że **polSKI ustawodawca** zbyt pochopnie uwzględnił uwagi osób, na sugestie których **powinien być uodporniony**.

[0012] **W wyniku rady**, której udzielił pewien „profesjonalista”, jeśli **krawcowa** szła coś dla naruszydciela praw do znaku towarowego - stała się osobą, która **może** teraz ponieść odpowiedzialność z tytułu naruszenia praw do znaku towarowego, **o istnieniu którego nie ma pojęcia i którego nie używała**, lecz jej odpowiedzialność będzie wynikała z treści zmienionego **art. 296 ust. 3 ustawy Prawo własności przemysłowej**, jeśli okaże się, że jest osobą „z usług której korzystano przy naruszeniu prawa ochronnego na znak towarowy.”:

Art. 296 [Wyliczenie]

1. Osoba, której prawo ochronne na znak towarowy zostało naruszone, lub osoba, której ustawa na to zezwala, może żądać od osoby, która naruszyła to prawo, zaniechania naruszania, wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści, a w razie zawinionego naruszenia również naprawienia wyrządzonej szkody:

1) na zasadach ogólnych albo

2) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej opłacie licencyjnej albo innego stosownego wynagrodzenia, które w chwili ich dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie ze znaku towarowego. /.../.

3. Z roszczeniami, o których mowa w ust. 1, **można wystąpić** również przeciwko osobie, która tylko wprowadza do obrotu oznaczone już znakiem towarowym towary, jeżeli nie pochodzą one od uprawnionego albo osoby, która miała jego zezwolenie na używanie znaku towarowego, jak również **przeciwko osobie, z usług której korzystano przy naruszeniu prawa ochronnego na znak** towarowy. Przepisu nie stosuje się do osoby, której odpowiedzialność jest wyłączona na podstawie [art. 12-15](#) ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną. /.../.

* * *

[0013] Analiza, którą opracował Szanowny Autor: *„Odpowiedzialność osoby, z usług której korzystano przy naruszeniu prawa ochronnego na znak towarowy, w ustawie Prawo własności przemysłowej”* - jest nam tym bardziej pilnie potrzebna, że trwają prace nad kolejną propozycją regulacji prawnej w dziedzinie polskiego prawa własności intelektualnej, która nie powinna powielać dotychczasowych błędów, nieporadnych i niespójnych rozwiązań prawnych.

Anna KORBELA